

NIK negatywnie o restrukturyzacji PLL LOT

14 kwietnia 2016

W latach 2008-2013 spółka PLL LOT poniosła łączną stratę w łącznej wysokości 800 mln zł i musiała wyprzedawać majątek. Bałagan w dokumentacji, niefrasobliwość w wydawaniu pieniędzy i niczym nieuzasadniony optymizm to główne zarzuty kontrolerów.

Wyniki kontroli NIK wskazują, że czarne chmury od lat gromadzące się nad polskim przewoźnikiem nadal zagrażają dalszemu istnieniu spółki.

Udzielona Spółce przez Ministra Skarbu Państwa w 2012 r. i 2014 r. pomoc publiczna w łącznej kwocie 527 mln zł., co prawda uratowała Spółkę przed upadłością, ale wdrożony Plan Restrukturyzacji przyniósł niewielką poprawę sytuacji finansowej. Zdaniem NIK „bez znalezienia inwestora szanse Spółki na przetrwanie na niezwykle konkurencyjnym rynku lotniczym są niewielkie.”

O ile w 2000 r. LOT posiadał 55 proc. udziału w rynku połączeń krajowych i międzynarodowych „z i do Polski” to w 2015 r. udział ten spadł do 21 proc. Czytając raport NIK można dojść do wniosku, że w dużym stopniu wpływ na utratę rynku mieli zatrudnieni w spółce menadżerowie i ich umiejętności. Zarząd planował zbyt optymistycznie, nierealistycznie, nie rozważając scenariuszy negatywnych. Optymiści z zarządu, do 2014 r. gdy obowiązywała tzw. „ustawa kominowa” pobierali miesięczną płacę około 24 tys. zł. każdy. Od 2014 r. ich wynagrodzenie jest objęte tajemnicą handlową, ale szacuje się, że może być nawet kilkakrotnie wyższe.

Kontrolerzy potwierdzili m.in. bałagan w przechowywaniu przez Spółkę dokumentów, co w połączeniu z intensywnymi rotacjami na stanowiskach kierowniczych, skutkowało brakiem możliwości

uzyskania przez kontrolerów pewności, że wymienione (okazane do kontroli) dokumenty były jedynymi, których termin obowiązywania pokrywał się (w całości lub części) z terminem objętym kontrolą. Ponadto NIK negatywnie oceniła prawidłowość zamawiania usług doradczo-konsultingowych – część zapisów zawartych w umowach z doradcami nie zabezpieczała w należyty sposób interesów Spółki. Negatywnie oceniła także gospodarność i transparentność dokonywanych zakupów.

Taki „styl zarządzania” doprowadził do strat na działalności podstawowej – łączna strata LOT za lata 2008-2013 wyniosła niemal 800 mln zł. Aby zapewnić płynność finansową wyzbywano się majątku, w tym niezwiązanego z działalnością podstawową, o wartości blisko 1,2 mld zł. Co prawda w 2014 r. spółka odnotowała po raz pierwszy od sześciu lat zysk z działalności podstawowej w wysokości 99,4 mln zł, jednak nie był on wystarczający aby pokryć odsetki od kredytów i leasingu samolotów. Łączna ostateczna strata wyniosła 263 mln zł.

Po lekturze raportu NIK smutek ogarnia czytając na stronie Internetowej LOT misję firmy: „Dzięki pasji i profesjonalizmowi całego zespołu rozwijamy się, tworząc rentowną linię lotniczą.”

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu